

Rekonstrukcja historycznych podstaw i ideologicznej ciągłości współczesnego libertarianizmu

Reprezentujemy pogląd, że pomyślny ruch libertariański, trwające całe życie poświęcenie się wolności może znaleźć oparcie tylko w gorącym umiłowaniu sprawiedliwości. Musi być ono siłą napędową naszych dążeń i pancernem umożliwiającym przetrwanie wszystkich nadciągających burz, nie zaś poszukiwaniem szybkiego zarobku, intelektualną grą lub chłodną kalkulacją korzyści ekonomicznych¹.

Wstęp

Libertarianizm jako ideologia polityczna nie jest najbardziej popularną doktryną społeczną. Stanowi jednak obiekt zainteresowania zarówno w dyskursie akademickim, jak i w realnym funkcjonowaniu partii oraz ruchów społecznych. Pomimo stosunkowo niedługiego okresu, który upłynął od wyłonienia się libertarianizmu jako autonomicznej ideologii, jest to już nurt wewnątrznie rozbudowany. Wśród badaczy przedmiotu trudno odnaleźć jedną powszechnie przyjętą systematykę wskazującą precyzyjnie i enumeratywnie na wszystkie jego odmiany. Wynika to z faktu, iż myśliciele libertariańscy pomimo wspólnego umiłowania wolności jednostki nie posługują się ani jedną wspólną aksjologią, ani takimi samymi konstrukcjami metodologicznymi². Wśród libertarian odnajdziemy zatem i takie osoby, którym bliższe są wartości lewicowe i anarchistyczne, i takie, którym bliżej do założeń konserwatywnych oraz chrześcijańskich, jak i także takie, którym przyświecają cele konotujące feminizm oraz ekologizm. Stąd też libertarianie posługują się zarówno koncepcjami prawnonaturalnymi, kontraktualistycznymi, dialektycznymi, jak i nawet teorią obiektywizmu (randyzm). Powszechnie przyjmuje się jednak podział libertarianizmu na minarchizm i anarchokapitalizm³.

Pomimo istniejących różnic można z całą pewnością wskazać pewne wspólne cechy charakteryzujące wszystkich przedstawicieli nurtu. Są to: indywidualizm metodologiczny

¹ M. N. Rothbard, *Egalitaryzm jako bunt przeciwko ludzkiej naturze*, Warszawa 2009, s. 306.

² T. Buksiński, *Współczesne filozofie polityczne*, Poznań 2006, s. 63.

³ T. Teluk, *Koncepcje państwa we współczesnym libertarianizmie*, Warszawa 2006, s. 13.

i wynikające z niego prawo do samoposiadania (*self-ownership*) oraz prymat wolności jednostki (w ujęciu wolności negatywnej), z którego można wyprowadzić aksjomat o nie-agresji i nienaruszalności własności prywatnej, co na płaszczyźnie ekonomicznej prowadzi do postulowania zasad wolnorynkowych, gdyż te wynikając z przedstawionych powyżej założeń mają charakter moralny⁴. Celem niniejszego artykułu jest wskazanie istnienia dodatkowej cechy, niewystarczająco dostrzeżonej przez badaczy przedmiotu, jaką jest negatywna ocena funkcjonowania państwa wynikająca ze sprzeczności celów jednostki (czy nawet społecznych) z interesami państwa. Cechą tą jest więc – ideologiczny antagonizm wobec kancerogennej istoty instytucji państwa⁵. Aby udowodnić tę tezę przedstawiona zostanie rekonstrukcja historycznych stanowisk wyrażających taki pogląd, która ze względów redakcyjnych ograniczona jest do najważniejszych trzech postaci: Tomasza Paine’a, Herberta Spencera oraz Alberta Jay’a Nocka⁶. Wybór poddanych analizie doktryn jest całkowicie zasadny, gdyż istnieje zachowana pomiędzy nimi ideologiczna ciągłość wyrażająca się w odwołaniach do pozostałych omawianych myślicieli.

Kanonem myślenia liberalnego, a w pewnej mierze i libertariańskiego (w szczególności wśród minarchistów), jest doktryna polityczna Johna Locke’a. W przedstawionej tezie świadomie jednak założenia Locke’a zostały pominięte, co może być odczytane krytycznie. Zabieg taki wynika z dwóch powodów. Po pierwsze doktryna Locke’a jest powszechnie znana, dlatego pominięcie jej analizy z perspektywy naukowej nie jest błędem – lecz wręcz przeciwnie, realizuje pragmatyczną maksymę *Entia non sunt multiplicanda praeter necessitatem*. Po drugie natomiast z perspektywy merytorycznej, o ile można uznać Locke’a jako jednego z pierwszych myślicieli związanych z metodologicznym rozdziałem społeczeństwa obywatelskiego od instrumentalnie postrzeganego państwa, o tyle należy jednak zauważyć, iż w przeciwieństwie do pozostałych autorów, o których poglądach stanowi niniejszy artykuł, Locke nie był wyrazicielem aż tak

⁴ W. Kymlicka, *Współczesna filozofia polityczna*, Warszawa 2009, s. 177–178; M. Soniewicka, *Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość ponad granicami*, Warszawa 2010, s. 155–157; R. Proszak, *Rzecz o sprawiedliwości. Komunitarystyczna krytyka współczesnego liberalizmu amerykańskiego*, Kraków 2004, s. 85; P. Sikora, *Kategoria self-ownership a problem podmiotowości w libertarianizmie*, [w:] red. W. Bulira, W. Gogłoz, *Libertarianizm. Teoria, praktyka, interpretacje*, Lublin 2010, s. 97–106.

⁵ Pojęcie „kancerogennej istoty instytucji państwa” nawiązuje do antypaństwowych poglądów, które stanowią przedmiot analizy niniejszego artykułu. Pomimo kontrowersyjności tego zwrotu można uzasadnić wprowadzenie go na dwa sposoby. Po pierwsze krytyczne wypowiedzi Paine’a, Spencera oraz Nocka na temat państwa były przepełnione zwrotami, przez które przemawiały silne emocje. Niektóre takie wypowiedzi zostaną przywołane w treści artykułu. Stąd też określenie „kancerogenności” jest próbą odnalezienia naukowego terminu najlepiej wyrażającego wewnętrzne przeżycia omawianych postaci. Po drugie, na płaszczyźnie merytorycznej taka analogia sprowadzająca niewłaściwe funkcjonowanie państwa do choroby nowotworowej śmiertelnie niszczącej cały organizm jest również uprawniona, gdyż właśnie takie poglądy stanowią istotę analizowanej krytyki państwa.

⁶ Chociaż zasadna byłaby także analiza poglądów jeszcze dwóch autorów: Franza Oppenheimera oraz Ortegi Y Gassetta.

dalekiego radykalizmu antypaństwowego, jaki jest dla nich charakterystyczny⁷. Choć oczywiście jest, iż Paine odnawiał w swoich teoriach doktrynę Locke'a⁸. Pamiętać należy przy tym, że libertarianie zawdzięczają pole do swojej aktywności w dużym stopniu dzięki wpływowi doktryny Locke'a i całego liberalizmu, który stanowiąc meta-ideologiczną płaszczyznę, stworzył pluralistyczne warunki do rozwoju odmiennych ideologii. Należy też zaznaczyć, iż poglądy Locke'a znalazły się w bezpośredniej recepcji libertarian, czego najlepszym wyrazem jest doktryna Roberta Nozicka⁹.

1. Thomas Paine – początek ideologicznej dychotomii

„Społeczeństwo to wynik naszych potrzeb, rządy zaś powstały wskutek naszej przewrotności; pierwsze zwiększa nasze szczęście POZYTYWNE jednocząc nasze dążenia, drugie zaś – NEGATYWNE, poprzez hamowania naszych występków. Jedno sprzyja współżyciu społeczności, drugie zaś je dzieli. Pierwsze jest dla nas patronem, drugie – sędzią karzącym”¹⁰. Przytoczone słowa są jedną z pierwszych myśli otwierających rozprawę Tomasza Paine'a zatytułowaną *Common Sense* („Zdrowy rozsądek”¹¹). Nie ulega wątpliwości, iż ten wybitny bohater zarówno rewolucji amerykańskiej, jak i francuskiej nie był libertarianinem, ani z racji komplementarnej oceny jego doktryny, ani z nader oczywistego powodu, iż ówczesnie libertarianizm jeszcze nie istniał. Spotkać się można wprawdzie w literaturze przedmiotu z poglądem, głoszącym, iż Paine wyrażał „[...] radykalnie libertariańską teorię uzasadniającą prawa naturalne i niepodległość”¹², stanowisko to jest jednak odosobnione i stanowi swoiste *votum separatum* wśród badaczy tematu, gdyż jego autor – David Boaz, poszukując myślicieli stanowiących intelektualne korzenie libertarianizmu, pisał, m.in. iż: „Za pierwszego libertarianina może uchodzić Lao-Cy, chiński filozof żyjący ok. VI w. p.n.e.¹³”; czy też „Do kulminacji tendencji libertariańskich dochodzi w czasie renesansu i reformacji [...] Protestantcy reformatorzy, tacy jak Marcin Luter czy Jan Kalwin, byli bez wątpienia

⁷ U Paine'a poglądy antypaństwowe odnoszą się tylko i wyłącznie do ustrojów absolutystycznych, czyli takich, które powszechnie łamią naturalne uprawnienia człowieka.

⁸ A. MacIntyre, *Krótką historia etyki*, Warszawa 2002, s. 287.

⁹ A. R. Lacey, *Robert Nozick*, Oxford 2001, s. 42–44, 57–59; Z. Rau, *Liberalizm. Zarys myśli politycznej XIX i XX wieku*, Warszawa 2000, s. 180–181; T. Tulejski, *Sprawiedliwość rynku wobec sprawiedliwości państwa. Rzecz o legalistycznej koncepcji Roberta Nozicka*, [w:] red. B. Wojciechowski, M. Golecki, *Rozdroża sprawiedliwości we współczesnej myśli filozoficzno-prawnej*, Toruń 2008, s. 99, 103–104.

¹⁰ Tłumaczenie zaczerpnięte z: Z. Libiszowska, *Tomasz Paine. obrońca praw człowieka*, Warszawa 1976, s. 83.

¹¹ Brak pełnego tłumaczenia na język polski.

¹² D. Boaz, *Libertarianizm*, Poznań 2005, s. 62.

¹³ *Ibidem*, s. 44.

liberałami¹⁴). Nie sposób więc nie odwołać się do słów Jacka Bartyzela, który poruszony rozprawą Boaza zauważył, że: „Próżno by dociekać, ile w tej imponującej, lecz w lwiej części fantastycznej genealogii jest szczerych złudzeń ideologów libertarianizmu, ile zaś świadomej mistyfikacji”¹⁵. Dlatego należy podkreślić, iż z całą pewnością Paine nie był libertarianinem, jednak dokonany przez niego podział na naturalne społeczeństwo obywatelskie i konwencjonalną władzę rządu stanowi podstawę wyodrębnienia tejże dychotomii w libertarianizmie, o czym świadczy dobitnie, iż taki pogląd był przytaczany wielokrotnie przez różnych libertarian, w szczególności zaś przez Nocka i Rothbarda¹⁶.

Thomas Paine był zagorzałym przeciwnikiem absolutyzmu, który stanowił dla jego oświeceniowych poglądów archaiczny model sprawowania władzy, przeciwny zasadzie suwerenności ludu oraz teorii uprawnień naturalnych jednostki. W takim powszechnie przyjmowanym ujęciu był on przede wszystkim radykałem politycznym, zwolennikiem republikanizmu, który operującym prawnonaturalną argumentacją liberalną wyrażał ideologiczny antagonizm wobec państwa postrzeganego jako instytucja wroga społeczeństwu. Ten ostatni z wymienionych elementów jest źródłem, z którego wypływa rwiśta odnoga rzeki libertarianizmu. Eklektyzm jego przemyśleń nie neguje jednak kompletności całego dorobku intelektualnego. Uważam, iż zasadne jest zatem postrzeganie doktryny Paine`a jako agregatu trzech nurtów ideologicznych, przy założeniu, iż każdy z nich spełnia odmienną funkcję; w takim ujęciu jego poglądy składają się z: *primo*, płaszczyzny liberalnej, która determinuje status normatywny jednostki i koncepcje metodologiczne, *secundo*, płaszczyzny republikańskiej określającej cel przemian społeczno-państwowych i formę ustrojową wyrażającą zasadę suwerenności ludu skorelowaną z zasadą egalitaryzmu; *tertio*, płaszczyzny rewolucyjnej, która formułuje postulat konieczności dokonania radykalnych przeobrażeń polityczno-społecznych i stanowi metaforyczną iskrę zapalającą lont prowadzący do ogromnego ładunku wybuchowego znanego nam pod nazwą Rewolucji Amerykańskiej i Rewolucji Francuskiej¹⁷.

Paine uważał, że zarówno pojęcie, geneza i relacje zachodzące pomiędzy państwem a społeczeństwem były do jego czasów błędnie określone. Sądził bowiem, że społeczeństwo ma charakter naturalny, a więzi łączące jednostki we wspólnotę wynikają z konieczności przetrwania i potrzeb zaspakajania pragnień, których osiągnięcie nie jest

¹⁴ *Ibidem*, s. 51.

¹⁵ J. Bartyzel, *Geneza i próba systematyki głównych nurtów libertarianizmu* [w:] red. W. Bulira, W. Gogłowa, *Libertarianizm. Teoria, praktyka, interpretacje*, Lublin 2010, s. 23.

¹⁶ A. J. Nock, *Państwo nasz wróg*, Rzeszów 2004, s. 35–37; M. N. Rothbard, *op. cit.*, s. 252.

¹⁷ Do podobnego wniosku doszedł Ronald Dworkin, który w przedstawionym przez siebie podziale teorii politycznych wskazywał trzy podstawowe rodzaje teorii: oparte na celu (np.: utylitaryzm), oparte na obowiązku (np.: imperatyw kategoryczny Kanta), oparte na prawie jak „teoria rewolucji Toma Paine`a”, R. Dworkin, *The Theory and Practice of Autosomy*, Cambridge 1988, s. 173; szerzej P. Petit, *Filozofia analityczna* [w:] R. Goodin, F. Petit, *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, Warszawa 2002, s. 54–55.

możliwe w przypadku braku współpracy z innymi ludźmi¹⁸. Opis ten był użyty przez Paine'a do określenia warunków istniejących w stanie natury¹⁹. Posłużył się więc teorią umowy społecznej, z której wynika chronologiczna pierwotność istnienia jednostki, później społeczeństwa i na końcu państwa²⁰. Sama umowa społeczna zawarta była jego zdaniem przez wszystkie jednostki, które mocą prawa natury mogły bez jakiegokolwiek sankcji wyrazić swoje poglądy podczas ustanawiania konstytucji. Wraz z rozwojem liczebności wspólnoty spotkania wszystkich stają się problematyczne, dlatego ludzie zaczęli delegować za siebie takie osoby, które posiadają zbliżone do nich poglądy. Stąd też obrady przedstawicieli będą miały charakter reprezentatywny do woli wszystkich jednostek. Natomiast wraz z rozrostem terytorium zamieszkiwanego przez wspólnotę, pojawia się także koncepcja wysyłania delegatów wyrażających interes określonych regionów. Krótka albowiem kilkumiesięczna kadencja ma być zdaniem Paine'a gwarancją, iż zawsze interes reprezentantów (*elected*) będzie tożsamy z interesem reprezentowanych (*electors*), co niewątpliwie stanowi optymistyczną wiarę w skuteczność funkcjonowania politycznej odpowiedzialności. Istotą *stricte* republikańskiej refleksji Paine'a są następujące słowa: „I gdy te częste wymiany [przedstawicieli] ustabilizują się, wówczas interes powszechny wszystkich części tworzących wspólnotę będzie wzajemnie i naturalnie wspomagał interesy każdej z tych grup i właśnie od tego (a nie od nieznaczącego tytułu króla) zależy siła rządu i szczęście rządzonych”²¹. Pogląd taki wyraża ideę społeczeństwa obywatelskiego i bliski był także klasycznym oraz konserwatywnym liberałom²².

To co było natomiast inspirujące dla libertarian w rozprawach Paine'a, to żarliwość potępiania absolutyzmu, która sprowadzona przez nich została do instytucjonalnej

¹⁸ T. Paine, *Common sense*, [w:] P. Foner (red.), *The complete writings of Thomas Paine*, New York 1945, t. 1, s. 4–6.

¹⁹ W stanie natury opisanym przez Paine'a chronologicznie najpierw istnieją jednostki zanim powstanie społeczeństwo, co wyraża się w rozróżnieniu uprawnień naturalnych człowieka, takich jak przykładowo prawo do życia, od uprawnień cywilnych jednostki dostępnych dopiero w społeczeństwie. T. Paine, *Rights of Man*, [w:] P. Foner (red.), *The complete writings of Thomas Paine*, New York 1945, t. 1, s. 275–276.

²⁰ Kontraktualizm jako konstrukcja metodologiczna jest krytycznie oceniana przez większość libertarian, którzy w szczególności odmawiają umowie społecznej mocy wiążącej przyszłe pokolenia. *Nota bene* Paine użył właśnie takiej argumentacji w rozprawie zatytułowanej *The Rights of Man*, jednakże skierował ją przeciwko konserwatywnej wizji społeczeństwa i państwa opartego na harmonii i tradycji łączącej kolejne pokolenia. W ramach libertarianizmu pewne elementy kontraktualizmu znajdują się w doktrynie Nozicka, jednak przedstawiona przez niego wizja powstania minimalnego, pomimo iż cechuje się woluntaryzmem zawieranych umów przez jednostki nie ma na celu świadomego utworzenia państwa, jest więc to bardziej proces ewolucyjny niż umowa społeczna *sensu stricto*. Jedynym powszechnie kojarzonym z libertarianizmem myślicielem, który w swojej argumentacji posłużył się taką konstrukcją jest James Buchanan. Szerzej o tej problematyce: Z. Rau, M. Chmieliński (red.), *Umowa społeczna i jej krytycy w myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2010.

²¹ T. Paine, *Common sense*... s. 6, przekład własny.

²² Szerzej patrz: J. Fruchtman, *Thomas Paine. Apostle of Freedom*, New York 1996; R.W. Morrell, *The political and philosophical ideas of Thomas Paine*, Nottingham 1977; E. Foner, *Tom Paine and Revolutionary America*, London 1977.

krytyki państwa lub władzy oraz obrony nienaruszalnego charakteru uprawnień naturalnych jednostki. Przykładem radykalności poglądów Paine'a są przykładowo słowa głoszące, że: „Tak jak człowiek, który przywiązany jest do korzystania z usług prostytutek jest niezdolny do wyboru lub osądu żony, tak też jakiegokolwiek występujące skłonności do wychwalania korzyści przegniłej struktury rządu ograniczają nas w dostrzeżeniu jego odpowiedniej formy”²³. Cytat ten oczywiście odnosi się do oceny angielskiej władzy monarszej i dostrzeżenia potrzeby przeprowadzenia zmian ustrojowych.

Minarchiści za Painem uznają władzę państwową jako tzw. „zło konieczne”, zaś anarchokapitaliści wyznający ideologiczne *credo* całkowitego zniesienia organizacji państwowej przejmują od niego wrogość wobec władzy państwowej²⁴. Zdaniem Paine'a powodem powstania rządu, a przez to i państwa, jest konieczność wynikająca z „niedoskonałości cnoty moralnej” ludzi do wspólnego rządzenia światem²⁵. Celem władzy powinno być zatem tylko i wyłącznie zapewnienie wolności i bezpieczeństwa wszystkim jednostkom. Z powyższego ograniczenia zadań rządu wynika na płaszczyźnie funkcjonalnej postulat zachowania jak największej prostoty organizacyjnej państwa, co według Paine'a ma służyć także zmniejszeniu prawdopodobieństwa dysfunkcyjności sprawowania władzy oraz w razie zaistnienia takiego stanu pomoże w sprawnym zniwelowaniu czynników zakłócających rządzenie. Nock, przywołując doktrynę Paine'a, pisał, że interwencje podejmowane przez władzę powinny mieć jedynie charakter negatywny, nigdy zaś pozytywny, albowiem takowe prowadzą jego zdaniem do utrzymania rozwarstwienia społecznego, sprzyjającego materialnej dywersyfikacji klas społecznych. W takim ujęciu, oceniając rządzących przez pryzmat norm moralnych można powiedzieć, iż są oni „[...] nie do odróżnienia od klasy zawodowych kryminalistów”²⁶. Ukazuje to ideologiczną ciągłość argumentacji wprowadzonej przez Paine'a w dwudziestowiecznym libertarianizmie.

2. Herbert Spencer – liberalizm konserwatywny jako pomost pomiędzy liberalizmem klasycznym a libertarianizmem

Spencer jest także myślicielem, którego poglądy charakteryzują się eklektyzmem ideologicznym. W szczególności dostrzec należy rozwój argumentacji uzasadniającej ograniczenie zakresu aktywności państwa. W pierwszej rozprawie zatytułowanej „*The*

²³ T. Paine, *Common sense*... s. 9; przekład własny.

²⁴ M. Modrzejewska, *Libertariańskie koncepcje jednostki i państwa we współczesnej amerykańskiej myśli politycznej*, Kraków 2010, s. 45. Znamienne jest także, że Kwaśnicki w rozprawie poświęconej liberalizmowi we wstępie do rozdziału zatytułowanego „Leseferizm i anarchizm” wskazuje na poglądy Paine'a jako tożsame z anarchistycznymi na płaszczyźnie krytyki rządu centralnego, W. Kwaśnicki, *Historia myśli liberalnej*, Warszawa 2000, s. 128.

²⁵ T. Paine, *Common sense*... s. 6.

²⁶ A. J. Nock, *op. cit.*, s. 37.

Proper Sphere of Government” posługiwał się koncepcjami indywidualistyczno – kontraktualnymi; w drugiej noszącej nazwę: „*Social Statics*” operował argumentacją kontraktualno – naturalistyczną; zaś w dziesięciotomowej „*Filozofii Syntetycznej*”, zawierającej poglądy, z którymi jest najczęściej utożsamiany, przedstawił teorię uniwersalistycznego ewolucjonizmu²⁷. Najbardziej inspirująca dla libertarian była jednak jedna z ostatnich jego rozpraw *Jednostka wobec państwa* zawierająca krytyczną analizę wpływu rozbudowanego i powiększającego się zakresu władzy publicznej²⁸. Proces ten wynikał z rozszerzania się zakresu przedmiotowego ustawodawstwa i prowadził do realizacji paternalistycznej wizji państwa.

Klasyfikacja rozróżniająca społeczeństwo od szkodliwego dla niego państwa przybierała zupełnie inną postać w zależności od zastosowania każdorazowo odmiennej z trzech przytoczonych argumentacji. W koncepcji indywidualistyczno-kontraktualnej Spencer posłużył się teorią umowy społecznej, której konstrukcja jest wyjątkowo podobna do rozważań kontraktualnych Paine’a²⁹. Dla Spencera społeczeństwo było podmiotem, który łączy ludzi we wspólnym celu zorganizowanej obrony na określonym terytorium, a celem jego istnienia jest jedynie zapewnienie ochrony wolności jednostki³⁰. Istota tych poglądów, które są niejako fundamentem pod przyszłą teorię ewolucjonistyczną Spencera, wyraża się najlepiej następującymi słowami: „Prawa społeczne mają taki charakter, że naturalne zła ulegną samonaprawie; więc jest w społeczeństwie, tak jak i w każdej innej części kreacji, ta przepiękna zasada samo-przystosowania się, która utrzymuje wszystkie elementy w stanie równowagi; i co więcej, że każdy wpływ człowieka na zewnętrzną naturę często niszczy równowagę i przysparza większe zła od tych,

²⁷ O. Górecki, *Ewolucja podstaw moralnych uzasadniających ograniczony charakter państwa w doktrynie Herberta Spencera* [w:] red. J. Juszyński, A. Madeja, *Moralność i władza jako kategorie myśli politycznej*, Warszawa 2011, s. 267–281.

²⁸ H. Spencer, *Jednostka wobec państwa*, Warszawa 2002.

²⁹ Początkowo istnieje wspólnie grupa ludzi, która nie posiada żadnego prawa stanowionego. Aktywność ludzi nie podlega żadnym ograniczeniom, z wyjątkiem tych, które sami sobie nakładają, obawiając się konsekwencji danych działań. Człowiek jest posłuszny tylko impulsom emocjonalnym, co prowadzi do eskalacji konfliktów. Spencer wyprowadził z tego wniosek, iż z czasem każdy człowiek uzna, że jego indywidualny interes, jak i całej społeczności najlepiej spełni się po sformułowaniu powszechnej więzi protekcji, która przybiera postać wspólnej zgody wszystkich ludzi na posłuszeństwo wobec decyzji współtowarzyszy i podległość powszechnym porozumieniom. Wraz ze wzrostem populacji społeczeństwa wzrasta liczba głosów zabieranych w dyskusjach dotyczących wspólnoty. Dlatego pojawia się konieczność powołania jakiejś jednostki lub grupy, która będzie sprawować władzę arbitralną. Jest to drugi etap umowy społecznej, w której w zamian za poświęcenie swojego czasu dla spraw publicznych, delegaci byłiby utrzymywani przez pozostałych. Tak w sposób naturalny powstaje rząd, wyrastający z potrzeb społeczności, za które uznaje: ochronę naturalnych praw człowieka tj. ochronę osoby i jej własności, czyli zabezpieczenie słabszych przed agresją silniejszych; szerzej O. Górecki, *Najwcześniejsze poglądy społeczno-polityczne Herberta Spencera; doktrynalna analiza rozprawy: „The proper sphere of government”* [w:] „*Studia Prawno-Ekonomiczne*”, T. LXXV, 2007, s. 37–98.

³⁰ H. Spencer, *The proper sphere of government* [w:] red. J. Offer, *Political Writings. Herbert Spencer*, Cambridge 1994, s. 29

którym zarządzał³¹. Samo powołanie państwa jest motywowane wyłącznie walorem praktyczności³².

W kolejnej rozprawie zatytułowanej *Social Statics* Spencer zastosował argumentację kontraktualno-naturalistyczną. Przedstawił zasadę zwaną prawem równej wolności (*law of equal freedom*)³³, o której to Boaz napisał, że: „Było to pierwsze tak wyraźne sformułowanie nowoczesnego libertariańskiego *cerdo*”³⁴. Reguła ta stanowi, iż każdy człowiek posiada wolność czynienia czegokolwiek zechce, jeżeli jego zachowanie nie narusza takiej samej wolności innego człowieka³⁵. Prawo równej wolności ma charakter wolności negatywnej³⁶. Jest ono podstawową zasadą moralną ukazującą jednocześnie, że jednostka stanowi koncepcyjną podstawę całej doktryny, w związku z czym należy konsekwentnie przeciwstawiać się jakimkolwiek przejawom despotyzmu niezależnie od tego, jaki mają charakter i jaką przyjmują postać, przykładowo: polityczny, religijny, zwyczajowy, rasowy, czy też dotyczący różnic w traktowaniu osób odmiennych płci³⁷. Zasada ta będąca fundamentem analizowanej doktryny znajduje także swój pełny wyraz w poglądach libertariańskich³⁸.

W *Social Static* dychotomia społeczeństwo – państwo przybrała nową postać. Spencer postrzegał społeczeństwo jako doskonałą się unię współpracujących ze sobą i rozwijających się jednostek. Dlatego nie było ono już konwencjonalnym wytworem umowy społecznej, ale naturalnym podmiotem ewolucji, określanej ówczesnie przez niego mianem adaptacji³⁹. Tymczasem państwo definiował jako dobrowolne i polityczne stowarzyszenie (*association*) ludzi, mające na celu zapewnienie wspólnej obrony⁴⁰. Bezpośrednią przyczyną istnienia władzy publicznej jest niedoskonałość moralna ludzi.

³¹ *Ibidem*, s. 6.

³² Tylko to jest celem zawarcia umowy społecznej, zaś realną płaszczyzną wykonywania władzy jest wymiar sprawiedliwości określany także przez Spencera jako administrowanie sprawiedliwością (*to administer justice, ibidem*, s. 7).

³³ Można spotkać się także z tłumaczeniem „Prawo Jednakowej Równości”, użytym w tłumaczeniu pracy: M. N. Rothbard, *op. cit.*, s. 351.

³⁴ D. Boaz, *op. cit.*, s. 68.

³⁵ H. Spencer, *Social Statics, or the conditions essential to human happiness specified, and the first of them developed*, London 1951, s. 103.

³⁶ Spencer wyprowadził prawo równej wolności z trzech różnych założeń: po pierwsze, ze ściśle określonych warunków, w których można osiągnąć największe szczęście będące Boskim Zamysłem; po drugie, z wniosków dotyczących natury ludzkiej, rozumianej jako zbiór zdolności; oraz po trzecie, na podstawie zmysłu moralnego, sugerującego należyte relacje społeczne.

³⁷ *Ibidem*, s. 435.

³⁸ M. Modrzejewska, *op. cit.*, s. 69; o wpływie „prawa równej wolności” Spencera na libertariańską doktrynę „*The law of Total Freedom*” Rothbarda patrz: C. M. Sciabarra, *Total Freedom. Toward a dialectical libertarianism*, Pennsylvania 2000, s. 211–212, 265.

³⁹ Spencer poddał krytyce teorii umowy społecznej Hobbesa i Rousseau. Zarzucał im przede wszystkim ahistoryczność, wolicjonalność oraz niemożliwość wiązania skutkami prawnymi przyszłych pokoleń; szerzej H. Spencer, *Social...* s. 201–202; *idem*, *Jednostka...* s. 148.

⁴⁰ H. Spencer, *Social...* s. 275–276.

Z takiego ujęcia wynika, że przynależność do państwa może być w każdej chwili wymówiona, a jedynym zadaniem państwa jest zapewnienie bezpieczeństwa wszystkim należącym do niego jednostkom (*Right to Ignore the State*⁴¹), o czym pisał też Rothbard⁴². Pogląd powyższy jest charakterystyczny dla całej doktryny libertariańskiej i wywodzi się z klasycznej tradycji locke'ńskiej⁴³.

Z punktu widzenia doktryny libertariańskiej Spencer w *Social Statics* przedstawił inspirującą głównie anarchokapitalistów koncepcję odnoszącą się do własności ziemi oraz możliwość korzystania z jej dobrodziejstw⁴⁴. Uznał, że wszystkim przysługuje identyczne uprawnienie do korzystania ze świata⁴⁵. Dlatego sprzeciwiał się takiemu wykorzystywaniu Ziemi, które uniemożliwiłoby czynienie tego samego innym⁴⁶. Proponował więc uregulowanie stosunków własnościowych dotyczących gruntów poprzez połączenie wszystkich indywidualnych praw własności w jedną publiczną całość, która przysługiwałaby wyłącznie społeczeństwu⁴⁷. W późniejszych swych rozprawach odszedł jednak od tej koncepcji, ostrzegając przed wszelkimi próbami upaństwowienia ziemi, które mogłyby prowadzić do wytworzenia socjalizmu państwowego⁴⁸. Znamienne jest też, iż w reedycji *Social Statics* wydanej blisko czterdzieści lat później zrezygnował on z publikowania tegoż rozdziału.

Spencer w rozprawie pt. *Pierwsze Zasady*, która, jak już sam tytuł podpowiada, stanowiła początek dziesięciotomowego cyklu *Filozofii Syntetycznej*, przedstawił tezę, iż społeczeństwo jako całość jest tylko jedną z części przyrody i dlatego podlega tym samym prawidłowościom jak wszystkie inne jej elementy⁴⁹. Koncepcja uniwersalnego ewolucjonizmu oznaczała, iż proces ewolucji był dla Spencera zjawiskiem powszechnym, dotyczącym w takim samym stopniu podmiotów przyrody, jak i społeczeństwa czy państwa⁵⁰. Uważał, że charakterystyczną cechą społeczeństwa było współdziałanie

⁴¹ *Ibidem*, s. 206.

⁴² M. N. Rothbard, *Egalitaryzm...* s. 123.

⁴³ C. Duncan, T. R. Machan, *Libertarianism. For and Against*, Oxford 2005, s. 8; M. Francis, J. Morrow, *A History of English Political Thought in the Nineteenth Century*, London 1994, s. 227; M. N. Rothbard, *Power and Market*, Alabama 2009, s. 1250.

⁴⁴ H. George, *A perplexed philosopher being an examination of mr. Herbert Spencer various utterances on the land questions, with some incidental reference to his synthetic philosophy*, New York 1911, s. 1–12.

⁴⁵ L. Kasprzyk, *Idee społeczno-polityczne Herberta Spencera*, Kraków 1961, s. 217.

⁴⁶ J. Waldron, *Liberal Rights. Collected Papers 1981 – 1991*, Cambridge 1993, s. 314, 457.

⁴⁷ Wówczas wszyscy byliby równi w możliwości posiadania ziemi, ponieważ każdy mógłby za określoną opłatą wydzierżawić dany obszar, co można nazwać mianem „egalitaryzmu ziemi”, S. White, *Równość*, Warszawa 2008, s. 17–18.

⁴⁸ H. Spencer, *Jednostka...* s. 66, 73.

⁴⁹ P. Chmielewski, *Kultura i ewolucja*, Warszawa 1988, s. 83.

⁵⁰ Ewolucja polega na przejściu od niespójności homogenicznej do spójnej heterogeniczności, zaznaczając przy tym, że odbywa się to przy integracji materii i rozpraszaniu ruchu, H. Macpherson, *Herbert Spencer the Man and his Work*, London 1900, s. 76–77.

tworzących go jednostek⁵¹. Konieczność współpracy wynika z faktu, że indywidualne potrzeby człowieka są lepiej zaspokajane przez połączenie wysiłków wszystkich, aniżeli samodzielną realizację własnych celów. Wizja państwa jako odrębnej kategorii doktrynalnej, w myśli politycznej Spencera uległa natomiast niewielkiej zmianie⁵². Wynika to z tego, że traktował on państwo zawsze jako instrumentalny gwarant bezpieczeństwa. W uproszczeniu, ewolucja państwa powinna prowadzić do ograniczenia jego funkcji w przeciwieństwie do ewolucji społecznej, która wyraża się zasadą rozwoju wolności jednostki.

Z punktu widzenia doktryny libertarianizmu ten trzeci okres twórczości intelektualnej Spencera wydaje się najistotniejszy. Recepcja ideologiczna odnosi się do trzech płaszczyzn: *primo*, przedstawionej już zasady równej wolności, która pomimo sekularyzacji teologicznych argumentów służących jej dowodzeniu, nie uległa w swej treści żadnej zmianie i dalej stanowiła podstawową normę aksjologiczną⁵³; *secundo*, klasyfikacji społeczeństw na militarne i industrialne; *tertio*, obszernej krytycznej analizie nazbyt rozbudowanej działalności publicznej państwa wraz z ostrzeżeniem, do jakich rezultatów społecznych stan taki nieuchronnie doprowadzi.

Podział społeczeństw na militarne i industrialne jest jedną z najbardziej znanych teorii Spencera, która poza walorem wartości socjologicznej służy również ukazaniu ewolucji wspólnoty od najbardziej prymitywnej zhierarchizowanej grupy, której członkowie nie wytworzyli jeszcze podziału pracy a wszystkie ich działania dążą do zapewnienia przetrwania całej grupy (społeczeństwo militarne), aż po mające urzeczywistnić się w dalekiej przyszłości społeczeństwo industrialne, charakteryzujące się manifestacją pełni wolności każdego człowieka w ramach państwa ograniczonego tylko do wymiaru sprawiedliwości⁵⁴. Podział ten odzwierciedla zawarty w tezie artykułu ideologiczny antagonizm społeczeństwa wobec władzy państwowej. Otóż społeczeństwo naturalne czy obywatelskie jest dla libertarian podmiotem nieświadomie opartym na

⁵¹ H. Spencer, *Instytucje polityczne, stanowiące część V zasad socjologii*, Warszawa 1890, s. 23; É. É. Durkheim, *Zasady metody socjologicznej*, Warszawa 2007, s. 48–49.

⁵² Spencer, rozwijając swoją doktrynę, pogłębił znacznie analizę instytucji państwowych. Dokładnie opisał genezę powstania władzy publicznej oraz jej ewolucję, zachodzącą wraz z rozwojem społecznym. Wyraźnie odróżniał państwo od społeczeństwa, co najlepiej uwidacznia się w różnicach dotyczących symultanicznie postępującej ewolucji wymienionych obydwu jej przedmiotów.

⁵³ Podobny pogląd wyraził Wroczyński, pisząc, że: „Kodeks moralności oparty na religii chce [Spencer] zastąpić – w wyniku upadku jej autorytetu – kodeksem moralności naturalnej, stanowiącej naturalny wyraz procesu ewolucji i biorącej swój początek w podłożu instynktownym życia człowieka i doświadczeniu dziejowym”; R. Wroczyński, wstęp [w:] H. Spencer, *O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym*, Warszawa 2002, s. 37.

⁵⁴ Podział społeczeństw na militarne oraz industrialne odwołuje się do tzw. typów idealnych. Każda cecha społeczeństwa militarnego znajduje swe zaprzeczenie wśród cech społeczeństwa industrialnego. Oba modele nie występują jednak nigdy w praktyce w formach czystych (jednorodnych), co oznacza, że w każdym istniejącym społeczeństwie można wskazać jakieś natężenie cech obu typów w proporcjach odpowiadających społecznej ewolucji.

samorzutnym łądzie, który prowadzi do najefektywniejszego i synergetycznego zaspakajania wszystkich ludzkich potrzeb przy jednoczesnym zagwarantowaniu największej możliwej wolności negatywnej jednostki. Odpowiada to opisanemu przez Spencera modelowi społeczeństwa industrialnego. Tymczasem społeczeństwo typu militarnego odzwierciedla taki rodzaj organizacji wspólnoty i państwa, który odpowiada antyspołecznemu charakterowi władzy publicznej, dążącej do centralizacji, hierarchizacji, powiększania zakresu przedmiotowego regulacji prawnych, jak i rozrostowi aparatu biurokratycznego. W konsekwencji prowadzi to do nieustającego ograniczania ludzkiej wolności poprzez precyzyjne określenia nakazanego i zakazanego zachowania jednostek oraz powiększenie wymiaru opodatkowania. Libertarianie jednak bardziej pesymistycznie od Spencera oceniają przemiany społeczno-polityczne, gdyż odwrotnie – zamiast dostrzegać postęp prowadzący do wytworzenia się społeczeństwa industrialnego, alarmują, iż dzieje się wręcz przeciwnie, czyli że społeczeństwo industrialne zaczyna degenerować się poprzez działanie władzy państwowej do modelu społeczeństwa militarnego. Idealistycznie nastawiony młody Spencer jeszcze tego nie dostrzegał, lecz w dużo starszym wieku zauważył przejawy tego procesu, co najlepiej obrazuje zmiana jego poglądów na temat władzy demokratycznej.

Tym, co charakteryzuje doktryny klasycznego liberalizmu, zarówno dziewiętnastowiecznego liberalizmu konserwatywnego, jak i współczesnych libertarian (w szczególności minarchistów), jest postulat ograniczenia zakresu aktywności władzy państwowej. Krytyka władzy publicznej aktywnie ingerującej w procesy społeczne, polityczne i gospodarcze była niezmiennym obiektem myśli Spencera. Pomimo przywołanej zmiany argumentacji, którą operował, nadal był on gorliwym przeciwnikiem ustawodawstwa socjalnego, kolonializmu, systemu publicznej oświaty oraz służby zdrowia, istnienia monopoli państwowych i interwencjonizmu gospodarczego, kościoła państwowego, prowadzenia wojen czy nawet utrzymywania przez państwo więźniów pozbawionych wolności⁵⁵. Jak pisał: „Nie tylko socjaliści, lecz nadto mniemani liberałowie, którzy im przygotowują drogę sądzą, że biorąc się z ręcznie do rzeczy, błędy ludzkości mogą być poprawione wpływem dobrych instytucji. Jest to złudzeniem. Jakikolwiek będzie ustrój społeczny, ułomna natura obywateli przejawia się w złych skutkach przez nią wytworzonych. Nie ma całkiem alchemii państwowej, za pomocą której można byłoby przetwarzać skłonności liche jak ołów w postępowanie cenne jak złoto”⁵⁶. Zasady prawa natury

⁵⁵ O. Górecki, *Obrona państwa ograniczonego. Polityczno-prawna doktryna Herberta Spencera*, Kraków 2013.

⁵⁶ H. Spencer, *Jednostka...* s. 84.

są niezmiennie – nie można zastąpić naturalnego porządku rozwoju poprzez konwencjonalne i artefakcyjne działanie władzy⁵⁷.

3. Albert Jay Nock – początek libertarianizmu

Wśród badaczy przedmiotu istnieją zbliżone, chociaż odmienne opinie dotyczące pochodzenia i rozwoju myśli libertariańskiej. Postać Nocka jest często wymieniana, chociaż jego myśl niesprawiedliwie marginalizowana nie stanowi oddzielnego przedmiotu analizy. Można toczyć akademickie spory, który z nieżyjących już myślicieli był tym jednym, pierwszym i oryginalnym twórcą danej teorii, chociaż i tak z pewnością pojawi się z czasem odmienne stanowisko, według którego rzekomy twórca jedynie antycypował poglądy innego ideologa. O ile zatem jest kwestią sporną czy Nock był pierwszym libertarianinem, o tyle ponad wszelką wątpliwość należy zaliczyć go do pierwszego pokolenia libertarian⁵⁸, a wprowadzone przez niego rozróżnienie pomiędzy rządem a państwem stanowi *essentialia negotii* niniejszego artykułu.

Zdaniem Nocka istnieją dwa odmienne typy organizacji politycznej, które pomimo zasadniczej różnicy rodzajowej nazywane są mianem rządu. Główne rozbieżności dotyczą genezy, celu istnienia, sposobu realizowania funkcji, zakresu oddziaływania czy źródła legitymizacji. Cytując Nocka: „Stąd wcale nie będzie to procedurą arbitralną ani czysto akademicką, jeśli nadamy jednemu rodzajowi nazwę «rządu», a drugiemu nazwę «państwa»”⁵⁹. Odwołując się do metody historycznej w badaniach nad instytucją państwa, głosił on za Oppenheimerem, Spencerem oraz Gumplowiczem, iż jedynym źródłem powstania państwa jest podbój i konfiskata⁶⁰. Sądził tak samo jak Paine, iż wcześniejsze badania poświęcone poznaniu natury państwa oraz relacji zachodzących pomiędzy jednostkami a władzą były osadzone na błędnych założeniach, w wyniku czego prowadziły do fałszywych wniosków⁶¹.

Nock definiował państwo jako scentralizowaną i biurokratyczną organizację środków politycznych, która jest głównym dystrybutorem korzyści ekonomicznych i nadrzędnym arbitrem ich eksploatacji, dysponującym zarówno własnym aparatem wojskowym, jak i sił policyjnych⁶². Oceniając funkcjonowanie państwa, można dostrzec, iż prawdziwym celem istnienia władzy jest powiększanie jej zakresu, gdyż służy ona

⁵⁷ O. Górecki, *Korelacja etyki z gospodarką w doktrynie Herberta Spencera*, [w:] „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym”, t. XIII, nr 2, 2010, s. 59–69.

⁵⁸ A. Szahaj, M. N. Jakubowski, *Filozofia polityki*, Warszawa 2005, s. 135.

⁵⁹ A. J. Nock, *op.cit.*, s. 39, T. Teluk, *op.cit.*, s. 89.

⁶⁰ A. J. Nock, *op.cit.*, s. 41.

⁶¹ M. Modrzejewska, *op.cit.*, s. 73.

⁶² A. J. Nock, *op.cit.*, s. 52, 147.

w rzeczywistości dobru samej siebie⁶³. Zdaniem Nocka jest to „progresywna konfiskata władzy społecznej przez państwo” dążąca do ustanowienia monopolu na dzierżawę ekonomiczną⁶⁴. Proces ten polega na nieefektywnym i powolnym realizowaniu celów społecznych przez państwo, które jednak potrafi zaspakajać własne potrzeby w sposób wyjątkowo sprawny, konsekwentny i nieustępliwy. Prowadzi to w rezultacie do wzrostu centralizacji i biurokracji instytucji państwowych, przy jednoczesnej pauperyzacji zakresu wolności wszystkich jednostek nie partycypujących w czerpaniu korzyści wynikających z władztwa politycznego. Utrata władzy społecznej odbywa się na rzecz zwiększenia uprawnień państwa. Natomiast legitymizacja władzy publicznej pochodzi z podboju oraz indoktrynacji członków społeczeństwa. Takim doskonale sprawdzającym się środkiem indoktrynacji była zdaniem Nocka doktryna republikanizmu, która: „[...] pozwala jednostce przekonać siebie samą, że państwo jest jej wytworem, że działanie państwa jest jej działaniem, że kiedy państwo siebie wyraża to jednocześnie wyraża tę jednostkę, a kiedy jest gloryfikowane, to i ona jest gloryfikowana”⁶⁵. Wynika z tego, że przytoczona „autoperswazja” stanowiąca immanentną cechę republikanizmu, prowadzi do mistyfikacji rzeczywistości społeczno-politycznej i jest efektywniejsza w utwierdzeniu jednostek w przekonaniu o konieczności posłuszeństwa wobec władzy, aniżeli posługiwanie się niewyrafinowanym przymusem instytucjonalnym.

Zdaniem Nocka rząd jest przeciwieństwem państwa. Termin ten oznaczał dla niego społeczną instytucję, której jedynym celem jest zabezpieczenie praw naturalnych jednostki, czyli zapewnienie wolności i bezpieczeństwa⁶⁶. Jest tworem naturalnym, charakteryzującym się legitymizacją pochodzącą ze zgody rządzonych⁶⁷. Efektywność rządu przejawia się w korzystaniu przez jednostki z wymiaru sprawiedliwości (funkcja arbitra), które jest nie tylko proceduralnie proste, ale i bezpłatne. Dlatego zakres aktywności rządu jest ograniczony tylko do oddziaływania negatywnego. Jak pisał sam Nock: „Sytuację tę można określić jednym zdaniem: o ile rząd ze swej natury zajmuje się administrowaniem sprawiedliwością, to państwo ze swej natury zajęte jest administrowaniem prawem – prawem, które samo produkuje na rzecz owych własnych zasadniczych celów”⁶⁸. Dlatego różnica pomiędzy rządem a państwem sprowadza się do tego, iż pierwszy z wymienionych podmiotów opiera się na doktrynie uprawnień naturalnych człowieka, gdy tymczasem ten drugi uznaje, iż jednostce nie przysługują żadne inne

⁶³ M. N. Rothbard, *Etyka wolności*, Warszawa 2010, s. 283.

⁶⁴ A. J. Nock, *op.cit.*, s. 46.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 50.

⁶⁶ Wprost za Painem, *ibidem*, s. 99.

⁶⁷ Należy jednak podkreślić, iż pojęcie rządu i społeczeństwa nie są ze sobą tożsame. Dla Nocka społeczeństwo jest podmiotem opartym na dobrowolnej i wzajemnej relacji jednostek w ramach pokojowej wymiany wolnorynkowej, por. M. N. Rothbard, *Etyka...*, s. 301.

⁶⁸ A. J. Nock, *op.cit.*, s. 143.

prawa z wyjątkiem tych, które ustanowi samodzielnie, a nawet i te nie mają charakteru permanentnego, lecz zależą od uznania władzy.

Przeciwnieństwo ustroju opartego na ochronie uprawnień naturalnych i władzy rządu wobec formy instytucjonalnej zwanej państwem, prowadzi do wniosku, iż oba te porządki wzajemnie się wykluczają. Jak pisał Bartyzel: „Nock uważał się przy tym za odkrywcę tego rozróżnienia pomiędzy państwem, czyli władzą polityczną, a rządem, czyli władzą społeczną, mniemając, że jedynie Jefferson i Spencer mieli niejasne przeczucie tej kardynalnej różnicy”⁶⁹. Nie jest zatem możliwe jednoczesne współistnienie rządu i państwa, a ponieważ państwo dysponuje szeroką skalą oddziaływania, począwszy od socjotechnicznej indoktrynacji po zastosowanie rozbudowanego aparatu przymusu bezpośredniego, więc znajduje się na uprzywilejowanej i skazanej na sukces pozycji. Zgodnie więc z rozważaniami Nocka pozostaje nam tylko przyjąć pesymistyczną wizję przyszłości, w której rozrastający się kolektywizm (*sensu largo*, a nie tylko konotujący się z komunizmem) doprowadzi do zagłady całego systemu, czyli zarówno państwa, jak i społeczeństwa⁷⁰.

Myśl Nocka znalazła swą kontynuację szczególnie w poglądach anarchokapitalistów, takich jak Leonard Read, Frank Chodrov, David Friedman oraz Murray Rothbard. Jak trafnie zauważyła Modrzejewska: „W obu pracach Rothbard prezentuje dwie kluczowe koncepcje przyjęte od Nocka: dychotomiczną wizję podziału na władzę społeczną i władzę polityczną, której emanacją jest państwo pozostające w opozycji do społeczeństwa, państwo niepowstające i nieistniejące dzięki społecznemu przyzwoleniu lub umowie społecznej, oraz wizję państwa jako monopolisty w popelnianiu takich przestępstw jak morderstwa (bo tak postrzega Rothbard przymusową służbę wojskową), czy kradzież (bo kradzież są dla niego podatki nakładane przez państwo)”⁷¹. Przywołane stanowisko wskazuje na to, iż rozważania Nocka pozostają nadal aktualne i stanowią inspirację dla dalszego rozwoju libertarianizmu.

Konkluzje

Postawiona we wstępie teza o ideologicznym antagonizmie libertarian, wobec kancerogenicznej istoty instytucji państwa służyła dostrzeżeniu faktycznych źródeł inspiracji tego stanowiska oraz wykazaniu istnienia ciągłości tychże poglądów od XIX wieku po współczesny libertarianizm. Dlatego celem artykułu nie było dowodzenie, iż zarówno minarchiści jak i anarchokapitaliści podchodzą wrogo do powszechnego, nie tylko

⁶⁹ J. Bartyzel, *op.cit.*, s. 27.

⁷⁰ A. J. Nock, *op.cit.*, s. 149–151.

⁷¹ M. Modrzejewska, *op.cit.*, s. 74.

w zachodniej kulturze, modelu państwa, gdyż *Manifestum non eget probatione*. Bezpośrednie odwołania do przedstawionych koncepcji można odnaleźć u wielu libertarian, w szczególności zaś w rozprawach Muarreya Rothbarda, Franka Chodrova czy u Hansa-Hermann Hoppe.

Spółeczeństwo obywatelskie oparte na modelu społeczeństwa industrialnego, na którego straży stoi rząd gwarantujący przestrzeganie uprawnień naturalnych jednostki jest postulatem i marzeniem przywołanych w niniejszym artykule trzech autorów. Przeciwnieństwo jego stanowi oparty na sile, hierarchiczny, konwencjonalny, scentralizowany i rozrastający się moloch zwany państwem. Obojętnie czy przyjmie on formułę ustrojową władzy monarchicznej, czy też demokratycznej, w istocie swej natury zawsze będzie bronił własnej podmiotowości, a nie żyjących w jego cieniu ludzi, mylnie przekonanych już od starożytnych czasów, iż są miarą wszechrzeczy.

„W dziedzinie sprawiedliwości ludzka wola jest wszystkim; ludzie mogą przesuwac góry, jeśli tylko tak zdecydują. Dlatego żarliwe dążenie do natychmiastowej sprawiedliwości – krótko mówiąc radykalna pasja działania – nie ma utopijnego charakteru, jakim byłoby pragnienie natychmiastowej eliminacji ubóstwa lub przekształcenia każdego z nas w wirtuoza fortepianu. Sprawiedliwość mogłaby się stać rzeczywistością, gdyby taka była wola wystarczająco dużej liczby osób”⁷².

Bibliografia

Źródła:

Nock A. J., *Państwo nasz wróg*, Rzeszów 2004

Paine T., *Common sense*, [w:] P. Foner (red.), *The complete writings of Thomas Paine*, t. 1, New York 1945

Paine T., *Rights of Man*, [w:] P. Foner (red.), *The complete writings of Thomas Paine*, t. 1, New York 1945

Rothbard M. N., *Egalitaryzm jako bunt przeciwko ludzkiej naturze*, Warszawa 2009

Rothbard M. N., *Power and Market*, Alabama 2009

Rothbard M. N., *Etyka wolności*, Warszawa 2010

Spencer H., *The Proper Sphere of Government* [w:] red. J. Offer, *Political Writings. Herbert Spencer*, Cambridge 1994

Spencer H., *Social Statics, or the conditions essential to human happiness specified, and the first of them developed*, London 1951

Spencer H., *Jednostka wobec państwa*, Warszawa 2002

⁷² M. N. Rothbard, *Egalitaryzm...* s. 307.

Spencer H., *Instytucje polityczne, stanowiące część V zasad socjologii*, Warszawa 1890

Literatura:

Bartyzel J., *Geneza i próba systematyki głównych nurtów libertarianizmu* [w:] red. W. Bu-
lira, W. Gogłóza, *Libertarianizm. Teoria, praktyka, interpretacje*, Lublin 2010

Buksiński T., *Współczesne filozofie polityczne*, Poznań 2006

Boaz D., *Libertarianizm*, Poznań 2005

Chmielewski P., *Kultura i ewolucja*, Warszawa 1988

Duncan C., Machan T. R., *Libertarianism. For and Against*, Oxford 2005

Durkheim É., *Zasady metody socjologicznej*, Warszawa 2007

Dworkin R., *The Theory and Practice of Autosomy*, Cambridge 1988, s. 173; szerzej
P. Petit, *Filozofia analityczna* [w:] R. Goodin, F. Petit, *Przewodnik po współczesnej
filozofii politycznej*, Warszawa 2002

Foner E., *Tom Paine and Revolutionary America*, London 1977

Francis M., Morrow J., *A History of English Political Thought in the Nineteenth Centu-
ry*, London 1994

Fruchtman J., *Thomas Paine. Apostle of Freedom*, New York 1996

George H., *A perplexed philosopher being an examination of mr. Herbert Spencer vari-
ous utterances on the land questions, with some incidental reference to his syn-
thetic philosophy*, New York 1911.

Górecki O., *Obrona państwa ograniczonego. Polityczno-prawna doktryna Herberta
Spencera*, Kraków 2013

Górecki O., *Najwcześniejsze poglądy społeczno-polityczne Herberta Spencera; doktry-
nalna analiza rozprawy: „The proper sphere of government”* [w:] „Studia Prawno-
Ekonomiczne”, T. LXXV, 2007

Górecki O., *Korelacja etyki z gospodarką w doktrynie Herberta Spencera*, [w:] „Anna-
les. Etyka w Życiu Gospodarczym”, t. XIII, nr 2, 2010

Górecki O., *Ewolucja podstaw moralnych uzasadniających ograniczony charakter pań-
stwa w doktrynie Herberta Spencera* [w:] red. J. Juszyński, A. Madeja, *Moralność
i władza jako kategorie myśli politycznej*, Warszawa 2011

Kasprzyk L., *Idee społeczno-polityczne Herberta Spencera*, Kraków 1961

Kwaśnicki W., *Historia myśli liberalnej*, Warszawa 2000

Kymlicka W., *Współczesna filozofia polityczna*, Warszawa 2009

Lacey R., *Robert Nozick*, Oxford 2001

Libiszowska Z., *Tomasz Paine. obrońca praw człowieka*, Warszawa 1976

MacIntyre A., *Krótką historią etyki*, Warszawa 2002

Macpherson H., *Herbert Spencer the Man and his Work*, London 1900

- Modrzejewska M., *Libertariańskiej koncepcje jednostki i państwa we współczesnej amerykańskiej myśli politycznej*, Kraków 2010
- Morrell R.W., *The political and philosophical ideas of Thomas Paine*, Nottingham 1977
- Prostak R., *Rzecz o sprawiedliwości. Komunitarystyczna krytyka współczesnego liberalizmu amerykańskiego*, Kraków 2004
- Rau Z., *Liberalizm. Zarys myśli politycznej XIX i XX wieku*, Warszawa 2000
- Rau Z., Chmieliński M. (red.), *Umowa społeczna i jej krytycy w myśli politycznej i prawnej*, Warszawa 2010
- Sciabarra C. M., *Total Freedom. Toward a dialectical libertarianism*, Pennsylvania 2000
- Sikora P., *Kategoria self-ownership a problem podmiotowości w libertarianizmie*, [w:] red. W. Bulira, W. Gogłóza, *Libertarianizm. Teoria, praktyka, interpretacje*, Lublin 2010
- Soniewicka M., *Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość ponad granicami*, Warszawa 2010
- Szahaj A., Jakubowski M. N., *Filozofia polityki*, Warszawa 2005
- Teluk T., *Koncepcje państwa we współczesnym libertarianizmie*, Warszawa 2006
- Tulejski T., *Sprawiedliwość rynku wobec sprawiedliwości państwa. Rzecz o legalistycznej koncepcji Roberta Nozicka*, [w:] red. B. Wojciechowski, M. Golecki, *Rozdroża sprawiedliwości we współczesnej myśli filozoficznoprawnej*, Toruń 2008
- Waldron J., *Liberal Rights. Collected Papers 1981 – 1991*, Cambridge 1993
- White S., *Równość*, Warszawa 2008
- Wroczyński R., wstęp [w:] H. Spencer, *O wychowaniu umysłowym, moralnym i fizycznym*, Warszawa 2002

